

Czytania: Wj 3, 1-8a. 13-15; Ps 103 (102), 1b-2. 3-4. 6-7. 8 i 11; 1 Kor 10, 1-6. 10-12; Aklamacja Mt 4, 17; Ewangelia Łk 13, 1-9

Pierwsze czytanie opowiada o powołaniu Mojżesza, któremu Bóg ukazuje się swoją obecność w używając symbolu gorejącego krzewu. Bóg objawia się Mojżeszowi i przedstawia się jako Bóg ojców, Bóg który jest Panem historii i sam wszedł w historię ludzką. Aby zdobyć zaufanie Mojżesza do wizji i głosu, który słyszy mówi: „Jestem Bogiem ojca twego, Bogiem Abrahama, Bogiem Izaaka i Bogiem Jakuba. Mojżesz musiał więc słyszeć stare opowiadania, sagi żydowskie opowiadające o przodkach, opisujące historię patriarchów. Pan Bóg daje się rozpoznać przez to, że odwołuje się do przodków, do wcześniejszych doświadczeń, które ludzie znają z opowiadań. Dlatego dla Izraelitów tamtych czasów wyrażenie Bóg ojców waszych, było bardzo zrozumiałe. Samo wyrażenie „jestem, który jestem” (אֲנִי אֲנִי אֲנִי) ma znaczenie dużo szersze: Pan Bóg mówi o sobie: jestem, byłem i będę. Jestem tym który był jest i będzie, i pozostanie za zasłoną, pozostanie tajemnicą. Do tej tajemnicy możemy się tylko zbliżyć w pokorze, jak Mojżesz do krzaku gorejącego. Boża obecność uświęca miejsca w których się objawia.

Ewangelia poucza nas, żeby nie sądzić ludzi po wydarzeniach, które ich spotkały. Bóg jeden wie, dlaczego pewne tragedie się wydarzają i nie możemy osądzać innych i mówić, że to z powodu ich grzechów, mogą istnieć jeszcze inne powody. Dla nas te różne nieszczęścia mogą być one przypomnieniem, żeby być zawsze przygotowanym na śmierć. I jak nie można generalizować jednak trzeba pamiętać, że grzech rzeczywiście niesie w pewnym śmierć, szczególnie powoduje śmierć duchową, wewnętrzne obumieranie.

Pan Bóg jest jednak cierpliwy dla ludzi i zawsze daje czas do nawrócenia. Czas do nawrócenia i do wydania owoców w postaci dobrych czynów.

Prośmy Pana Boga o łaskę szczerego nawrócenia.

o. Wiesław Jonczyk SJ